

Anna KONERT

## **Przestrzeń społeczna Uniwersytetu Trzeciego Wieku jako przykład realizacji zasady pluralizmu**

*Ależ kiedyż lub na co – zapytasz – przyda mi się to,  
czego się uczysz przed samym odejściem?  
Na to żebym odszedł lepszy<sup>1</sup>.*

/Seneka/

### **Zakotwiczenie problematyki artykułu w szerszym kontekście tolerancji w społeczeństwie obywatelskim**

Jednym z najważniejszych procesów zachodzących w europejskich społeczeństwach, w tym również w polskim, jest ich starzenie się, nazwane metaforycznie przez Senekę portem życia. W Polsce granica wieku poprodukcyjnego wyznaczona jest przejściem na emeryturę lub rentę (dla mężczyzn w wieku 65 lat, dla kobiet w wieku 60 lat)<sup>2</sup>. Udział tej grupy ludności w ogólnej populacji w kraju wynosi 15,8% (w 2000 roku prawie 15%, a w 1990 roku niespełna 13%). W połowie 2007 roku obywatele w wieku poprodukcyjnym liczyli ponad 6 mln osób wobec nieco ponad 5,6 mln w 2000 roku<sup>3</sup>. Odsetek jednostek powyżej 60 roku życia w 2010 roku wynosił 17% populacji, natomiast według prognoz Głównego Urzędu Statystycznego w 2020 roku liczba osób w trzecim wieku osiągnie 22,5% populacji, a w 2030 roku wyniesie nawet 27,8%<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Seneka, *Listy moralne do Lucjusza*, (list CXXI), przeł. W. Kornatowski, Warszawa 1998, s. 645.

<sup>2</sup> J. Żuławska, Z. Tokarski, *Promocja zdrowia ludzi starszych*, „Pielęgniarka i Położna” 1997, nr 2, s. 17.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>4</sup> *Prognoza ludności na lata 2008–2035*, red. M. Waligórski, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2009, s. 219, za: <http://www.stat.gov.pl>, [dostęp: 2.10.2009].

Tendencja do wydłużania się czasu życia jednostki, połączona z ujemnym przyrostem naturalnym, sprawia, że ludzie starzy stają się kategorią rosnącą zarówno liczebnie, jak i pod względem społecznego znaczenia. Pokolenie dzisiejszych emerytów może być potencjalnie ważnym uczestnikiem rozwijającego się w Polsce społeczeństwa obywatelskiego, ponieważ jest coraz lepiej wykształcone, świadome swoich potrzeb, traktujące emeryturę jako okres rozwoju własnych możliwości i ambicji, a także twórczego uczestnictwa w życiu społecznym pomimo zakończenia aktywności zawodowej. Warunkiem koniecznym (choć niewystarczającym) podjęcia działalności społecznej jest pozostawanie przez seniorów w dobrym zdrowiu. Narastającej tendencji do czynniejszego uczestnictwa osób, które osiągnęły trzeci wiek, w życiu szerszej społeczności lokalnej (nieograniczonej tylko do kręgu rodzinnego) nie towarzyszy równie szybko zmieniająca się przemiana statusu kulturowego ludzi sędziwych w społeczeństwie. Starzenie się jest wprawdzie traktowane jako proces nieunikniony, ale też nieakceptowany przez kulturę medialną, która preferuje „młodych, pięknych i bogatych”.

Socjologowie badający społeczne aspekty starości po analizie zaangażowania w różne formy aktywności polskich seniorów konstatują, że jednym z kluczowych problemów związanych z ludźmi w podeszłym wieku w naszym kraju jest to, iż ich codzienna aktywność nie pełni żadnej funkcji społecznej<sup>5</sup>. Wśród seniorów dominuje aktywność receptywna, czyli bierna, przejawiająca się w oglądaniu telewizji, słuchaniu radia i w różnych formach czytelnictwa, natomiast bardzo niski jest poziom uczestnictwa w sferze społecznej, publicznej czy politycznej, nawet jeśli osoby starsze spontanicznie angażują się w akty samopomocy sąsiedzkiej i solidarności z potrzebującymi wsparcia<sup>6</sup>. Z ogólnopolskich badań Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego z 2000 roku wynika, że 84% seniorów poświęca swój wolny czas na oglądanie telewizji, natomiast tylko 4% przeznaczają go na działalność społeczną<sup>7</sup>.

W zachowaniach towarzyszących kulturze dnia codziennego obserwować można przejawy nietolerancji czy wręcz dyskryminacji osób starszych, wyrażające się w traktowaniu ich jako marginalnej kategorii społecznej, nieistotnej, funkcjonującej na obrzeżach życia społecznego. Jakie czynniki warunkowałyby większą tolerancję wobec tej grupy społecznej? Z pewnością warto na wstępie odwołać się do aktualnej tendencji akcentowania aktywności indywidualnej i zbiorowej jednostek i grup konstruujących świat społeczny, zarówno w teorii podmiotowego działania, jak i w praktyce społeczeństwa obywatelskiego.

<sup>5</sup> J. Halicki, M. Halicka, *Integracja społeczna i aktywność ludzi starszych*, [w:] *Polska starość*, red. B. Synak, Gdańsk 2002, s. 201, cyt. za: M. Niezabitowski, *Ludzie starzy: problematyka społecznego uczestnictwa*, Katowice 2007, s. 12–13.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

Osobowy czynnik rozwoju społeczeństw staje się ważnym elementem dyskursu na temat wartości obywatelskich i stawania się społeczeństwa<sup>8</sup>. Stawanie się społeczeństwa koresponduje z Simmelowską perspektywą patrzenia na społeczeństwo jako wydarzenie, a nie jako niepodlegającą zmianom strukturę<sup>9</sup>. Ta perspektywa uznaje procesualność za podstawową cechę życia społecznego, tworzącą i podtrzymującą reguły grupowego funkcjonowania<sup>10</sup>. W procesie stawania się społeczeństwa obywatelskiego ważną rolę odgrywa swoboda przestrzeni życiowej różnych grup społecznych i ich wzajemna współpraca na rzecz dobra wspólnego. To współistnienie reguluje zasada pluralizmu, rozumiana nie tylko jako sama różnorodność stosunków i procesów zachodzących w społeczeństwie, ale jako celowa, intencjonalna działalność mająca formę refleksji teoretycznej czy też zorganizowanego lub żywiołowego ruchu społeczno-politycznego, który nie przeciwstawia się wyłącznie totalitaryzmowi czy autokracji, lecz również biurokratycznemu centralizmowi<sup>11</sup>. Współczesny obywatel ma nie tylko prawa polityczne, ale także przywilej zmieniania rzeczywistości. Jego możliwości bycia aktywnym trafnie analizuje Maria Ossowska, pisząc o pełnieniu ról obywatelskich, uznawała je za pewien zespół dyspozycji do podejmowania kwestii społecznych, bycia ofiarnym, rozwijania zainteresowań na rzecz innych<sup>12</sup>.

Postrzeganie świata i organizowanie działań jednostkowych i grupowych w kategoriach pluralistycznych jako podstawowy realizowany (a nie tylko deklarowany) wzór zachowania w systemie społeczeństwa obywatelskiego gwarantuje zarówno dyskurs publiczny, jak i utrwalenie demokracji. Pomiędzy tak rozumianym pluralizmem i tolerancją zachodzi swego rodzaju sprzężenie zwrotne: pluralizm czerpie inspirację z tolerancji, a jej szeroka obecność w społeczeństwie obywatelskim ułatwia myślenie i działanie w kategoriach pluralistycznych. „Społeczeństwo obywatelskie można pojmować jako skupisko instytucji, których członkowie uczestniczą w kompleksie pozapaństwowej aktywności – wytwórczość ekonomiczna i kulturalna, życie gospodarstw domowych i spontaniczne stowarzyszenia – i którzy w ten sposób zachowują i przekształcają swoją tożsamość przez wywieranie wszelkiego rodzaju nacisków i ograniczanie instytucji

<sup>8</sup> W. Świątkiewicz, *Więzi sąsiedzkie i życie publiczne*, [w:] *Obywatel w lokalnej społeczności. Studia i szkice socjologiczne*, red. M.S. Szczepański, A. Śliz, Tychy – Opole 2004, s. 44.

<sup>9</sup> E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 1, red. Z. Bokszański, Warszawa 1998, s. 353.

<sup>10</sup> E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, Warszawa 2006, s. 133.

<sup>11</sup> S. Ehrlich, *Pluralizm*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 3, red. Z. Bokszański, Warszawa 2000, s. 48.

<sup>12</sup> M. Ossowska, *Wzór obywatela w ustroju demokratyczny*, [w:] *O człowieku, moralności i nauce*, opr. M. Ofierska, M. Smoła, Warszawa 1983, s. 54.

państwowych<sup>13</sup>. „Każdy rozwinięty kraj potrzebuje autonomicznego, samorządowego sektora, który nie tylko zapewni potrzebne społeczeństwu świadczenia, ale przede wszystkim odbuduje więzi społeczne i poczucie aktywnego obywatelstwa. W społeczeństwie tradycyjnym społeczność i wspólnota były przeznaczeniem jednostki. W rodzącej się rzeczywistości postkapitalistycznej społeczność czy też wspólnota stała się świadomym wyborem<sup>14</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest analiza uczestnictwa i aktywności seniorów w ramach instytucji Uniwersytetu Trzeciego Wieku jako jednej z przestrzeni społecznej, wzbogacającej różnorodność społeczną i będącej przykładem myślenia i działania w kategoriach pluralistycznych. Instytucja, jaką jest ów uniwersytet, umożliwia uczenie się tolerancji wobec inicjatywy innych uczestników tego samego pola, jak również zaistnienie w kręgu opinii społecznej. Pojęcie pola będącego ustrukturowaną przestrzenią pozycji i towarzyszących mu kapitałów pojawia się w związku z wyborem niektórych wątków myśli społecznej Pierre'a Bourdieu jako perspektywy teoretycznej dla podjętego tematu.

### Idea kształcenia ustawicznego – historia i terażniejszość

Prekursorem idei kształcenia ustawicznego jest siedemnastowieczny pedagog Jan Amos Komeński, który podkreślał, że „tak jak jesienią większość owoców staje się w pełni dojrzała, tak też dopiero w starości człowiek osiąga właściwą sobie miarę dojrzałości i człowieczeństwa. Ta dojrzałość pozwala również w pełni docenić życie i zrozumieć jego wartość<sup>15</sup>. Komeński utożsamiał pojęcie szkoły z doświadczeniem zdobywanym w ciągu całego życia, traktując uczenie się jako podstawę i jednocześnie pierwszorzędną potrzebę egzystencji<sup>16</sup>. W sformułowanej przez niego typologii poszczególnym fazom rozwoju człowieka odpowiadają etapy obejmujące trwający całe życie proces wychowania, którego zakończenie przebiega w szkole starości i szkole śmierci. „Skoro starość jest częścią życia, przeto jest częścią szkoły, a więc szkoła musi mieć swoich nauczycieli, swoje przepisy, swoje cele i studia, i swoją karność, aby postępy

<sup>13</sup> J. Keane, *Democrace and Civil Society*, Londyn – Nowy Jork 1988, cyt. za: P. Ogrodziński, *Pięć tekstów o społeczeństwie obywatelskim*, Warszawa 1991, s. 67.

<sup>14</sup> P.F. Drucker, *Myśli przewodnie Druckera*, przeł. A. Doroba, Warszawa 2002, s. 492.

<sup>15</sup> J.A. Komeński, *Unum necessarium, czyli Jedyne konieczne*, przeł. J. Sachse, Wrocław 1996, s. 77, cyt. za I. Ziemiński, *Starość jako forma życia (filozoficzny sens starości)*, [w:] *Życie w starości*, red. B. Bugajska, Szczecin 2001, s. 18.

<sup>16</sup> J.A. Komeński, *Pampaedia*, tłum. K. Remerowa, Wrocław 1973, cyt. za: E. Magiera, *Starość w poglądach Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Życie w starości, op. cit.*, s. 143.

starców były możliwe<sup>17</sup>. Celem nauczania w szkole starości jest to, „w jaki sposób starcy mogliby, umieliby i chcieliby: należycie korzystać z wędrowania przez całe życie, resztę żywota zbożnie przeżyć, całe życie doczesne godnie zakończyć i pogodnie wejść w życie wieczne<sup>18</sup>. A więc w szkole starości i śmierci człowiek powinien korzystać z dotychczasowego dorobku i jednocześnie posiadać umiejętność pożytecznego przeżycia ostatnich lat.

Idea przewodnia instytucji, jaką jest Uniwersytet Trzeciego Wieku (UTW)<sup>19</sup>, to wspomaganie rozwoju starszego człowieka poprzez stwarzanie sytuacji sprzyjających rozwojowi, jak również stymulowanie tego rozwoju i doprowadzanie do osobistej aktywności słuchaczy<sup>20</sup>. Wpływanie na rozwój będzie prowadziło do szeroko rozumianej poprawy jakości życia seniorów. W tak sformułowanej idei przewodniej odnajdujemy echa filozoficzno-religijnych rozważań Komeńskiego. Myśl przewodnia ustawicznego kształcenia ludzi sędziwych doczekała się fazy realizacji w Europie w 1973 roku, kiedy to profesor Pierre Vellas założył we francuskiej Tuluzie pierwszy UTW. Przesłanie Vellas, uważającego, że w każdym wieku można i należy zachować aktywność intelektualną, która wspierać będzie pozostawanie „młodym duchem<sup>21</sup>, w dwa lata później wcieliła w życie profesor Halina Szwarz, znana warszawska gerontolog, tworząc w Warszawie pierwszy polski UTW<sup>22</sup>. Inspiracją do podjęcia tej inicjatywy było uczestnictwo w 1975 roku w międzynarodowej konferencji w Tuluzie i zetknięcie z Vellasem. Profesor Szwarz jest przykładem nietuzinkowej działaczki na rzecz dobra wspólnego w trudnym okresie okupacji i komunizmu. Piękną kartę działalności publicznej otworzyła w okresie polskiego państwa podziemnego, będąc pracownikiem wywiadu głębokiego Armii Krajowej, funkcjonującego na terenie ówczesnej III Rzeszy. Powojenne represje wobec działaczy państwa podziemnego nie złamały jej obywatelskiej postawy, którą w rzeczywistości państwa komunistycznego realizowała przede wszystkim jako lekarz.

---

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 145.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> W dalszej części artykułu będzie używany skrót UTW.

<sup>20</sup> W. Wnuk, *Kompensacja czy kontynuacja rozwoju poznawczego słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, [w:] *Przestrzeń życiowa i społeczna ludzi starszych*, red. M. Dziegielewska, Łódź 2000, s. 213.

<sup>21</sup> H. Szwarz, *Edukacja i promocja zdrowia na Uniwersytetach Trzeciego Wieku*, [w:] *Przygotowanie do starości*, red. M. Dziegielewska, Łódź 1997, s. 59–64.

<sup>22</sup> M. Marczuk, *Narodziny Lubelskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, [w:] *Starzenie się a satysfakcja z życia*, red. S. Steuden, M. Marczuk, Lublin 2006, s. 331.

## Uniwersytet Trzeciego Wieku a wątki koncepcji teoretycznej Pierre'a Bourdieu

Instytucja UTW została zapoczątkowana poprzez improwizację jednostki czy też grupy osób, które uznały stworzenie płaszczyzny kontaktu seniorów i możliwość ich aktywizacji na forum publicznym za zadanie ważne społecznie. Ta początkowo indywidualna, a potem dotycząca wąskiego grona współpracowników inicjatywa zapoczątkowała nowy element struktury społecznej, cechującej się trwaniem, uporządkowaniem i wzajemnym powiązaniem grup i wzorów zachowań społecznych występujących w danej zbiorowości. Instytucja UTW funkcjonuje w obrębie elementów struktury społecznej, które dotyczą modeli praktyk kulturowego i społecznego uczestnictwa seniorów, sposobów spędzania wolnego czasu czy profilaktyki prozdrowotnej. Wraz z rozpoczęciem funkcjonowania UTW pojawił się nowy rodzaj praktyk, czyli obserwowalnych metod działania pojedynczych osób i zbiorowości, które nie są ani prostą realizacją reguł kulturowych, ani efektem indywidualnej improwizacji, lecz wynikają pośrednio z obu tych czynników<sup>23</sup>. W wypracowanej teorii Pierre Bourdieu łączy podporządkowanie jednostki rządzącym strukturą regułom z koncepcją aktora jako człowieka współtworzącego świat społeczny za pomocą swoich działań. Taka wizja umożliwia postrzeganie indywidualnej improwizacji i twórczości pojedynczych osób za jeden z podstawowych wyznaczników trwania ładu społecznego. Przywołana zasada twórcza, „ars inveniendi”, jest spontaniczną sztuką poszukiwania nowych możliwości wyrażenia siebie w ramach istniejących struktur, hierarchii i przymusów. Na pomysłowym, zaskakującym wykorzystaniu możliwości kryjących się w ramach ogólnie przyjętych zasad polega zdaniem Bourdieu wirtuozeria życia<sup>24</sup>. Jednostka nie stoi w opozycji do społeczeństwa, ale jest jedną z postaci jego egzystencji, ponieważ „zróżnicowane społeczeństwo nie tworzy zwartej całości scalonej funkcjami systemowymi, wspólną kulturą, krzyżującymi się konfliktami czy globalnym autorytetem, ale stanowi zespół względnie autonomicznych obszarów gry, niedających się podporządkować jednej logice społecznej”<sup>25</sup>.

Praktyki są działaniami strategicznymi, za pomocą których w ramach wzorów kulturowych, swojej wiedzy i środków ludzie mierzą się z życiowymi problemami, wychodząc często poza reguły. Wyraża się w nich swoisty dla jednostek i grup habitus, będący półautomatycznym i nie do końca uświadamianym stylem działania nabytym we wcześniejszych doświadczeniach życiowych.

<sup>23</sup> P. Sztompka, *Socjologia: analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 237.

<sup>24</sup> K. Sztandar-Sztanderska, *Teoria praktyki i praktyka teorii: wstęp do socjologii Pierre'a Bourdieu*, Warszawa 2010, s. 37.

<sup>25</sup> P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, przekł. A. Sawisz, Warszawa 2000, s. 20.

Habitus, który jest zjawiskiem wielowymiarowym i wielowątkowym, obejmuje dyspozycje nabyte w toku socjalizacji i warunkuje sfery postrzegania, oceniania, odczuwania i reagowania na otaczający człowieka świat społeczny zgodnie z ustalonymi w nim schematami. Wprowadzenie pojęcia habitusu umożliwia postulowane przez Bourdieu połączenie strukturalizmu z konstruktywizmem. Fenomen tego terminu opiera się na dwóch współwystępujących mechanizmach: interioryzacji zewnętrzności<sup>26</sup> polegającej na internalizacji struktur otaczającego jednostkę świata społecznego i eksterioryzacji wewnętrzności<sup>27</sup>, czyli uzewnętrznianiu swoich osobistych potrzeb, zamierzeń, ocen i działanie w kierunku ich zaspokojenia, w sposób niejednokrotnie nieprzewidywalny dla otoczenia. Przykładem działania mechanizmu eksterioryzacji wewnętrzności jest inicjatywa organizacji UTW. Ponad trzydzieści lat funkcjonowania tej instytucji w Polsce pozwoliło na jej trwałe zakorzenienie w strukturze społecznej, tworząc jeden z możliwych wzorów praktyk kulturowego i społecznego uczestnictwa seniorów w przestrzeni społeczności lokalnej. Istnieje on zarówno w subiektywnym doświadczeniu angażujących się w niego seniorów, jak też jest zakotwiczony w strukturze obiektywnej.

Zasadniczym składnikiem habitusu rozumianego jako kapitał kulturowy jest gromadzona przez całą dotychczasową egzystencję mądrość życiowa osób starszych, której istotność podkreśla Platon na kartach *Państwa* i *Praw*. Przekonuje on, że rozum dopiero w podeszłym wieku osiąga nie tylko głębię wnikliwości, ale i rozległe pole zainteresowań. To właśnie w trzecim wieku jednostka wolna od szaleństw zmysłowości, charakterystycznych dla młodości, ma szansę doświadczyć pełnego przebudzenia rozumu jako właściwej podstawy ludzkich działań<sup>28</sup>. Okazuje się, że w starości, właśnie za sprawą rozumu można osiągnąć pełnię człowieczeństwa: „Rozum i zgodne z prawdą stałe przekonania dobrze, jeżeli przysługują komuś choćby w starości. Pełnym człowiekiem jest oczywiście dopiero ten, kto je posiada i korzysta ze wszystkich błogosławieństw, którymi darzą<sup>29</sup>”.

Inspirującym do działania elementem habitusu są wartości, trwale obecne w strukturze obiektywnej. Tak jak w przypadku innych grup wiekowych, najważniejszymi wartościami dla seniorów są: rodzina, małżeństwo, dzieci oraz zdrowie własne i najbliższych. Wraz z wiekiem rośnie znaczenie religii w życiu, na tę wartość najstarsi respondenci wskazują dwukrotnie częściej niż najmłodszy. Im badani są starsi, tym częściej też cenią sobie spokojne, pozbawione stresów

<sup>26</sup> K. Sztandar-Sztanderska, *Teoria praktyki...*, *op. cit.*, s. 35.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 36.

<sup>28</sup> Platon, *Państwo*, księga I, Kęty 2003, s. 114, cyt. za I. Ziemiński, *Starość jako forma życia (filozoficzny sens starości)*, [w:] *Życie w starości*, *op. cit.*, s. 21.

<sup>29</sup> Platon, *Prawa*, księga II, Warszawa 1997, s. 54, cyt. za *Życie w starości*, *op. cit.*, s. 22.

życie. Dla najstarszych wyraźnie ważniejsze niż dla innych jest pozostawianie w dobrym zdrowiu. Badani seniorzy są grupą szczególną w kontekście umiejscowienia pracy i wykształcenia w hierarchii wartości życiowych. Tym różnią się od pozostałych, że posiadanie pracy i zadowolenie z niej, sukcesy zawodowe, a także zdobywanie kwalifikacji mają dla nich znaczenie stosunkowo niewielkie. Zwykle osoby te nie są już obecne na rynku pracy<sup>30</sup>.

Konfiguracja i współzależności społecznie wykształconych dyspozycji seniorów będą warunkowały styl życia przyjęty na emeryturze. Zdaniem Adama Zycha ów styl życia to społeczno-psychologiczna kategoria oznaczająca określonego typu zachowania bądź względnie stałą organizację aktywności, obejmującą pracę, wypoczynek połączony ze sferą życia prywatnego i działalność społeczną. Jest to zespół codziennych, typowych dla danej jednostki zwyczajów, a zarazem wybór określonej drogi dla zaspokojenia potrzeb oraz sposób uporządkowania dnia powszedniego<sup>31</sup>. Bourdieu zwraca uwagę na powiązania między zakotwiczonym w jednostce habitusem a stylem życia. Habitus jako zasada generująca praktyki jest odpowiedzialny za pewną jednolitość działań podejmowanych przez jednego aktora. Z drugiej strony jako system klasyfikacji, czyli zauważania różnic, pozwala jednostkom na rozpoznawanie w działaniach innych ludzi obyczajów, łączenie ich z konkretnymi warunkami egzystencji i pochodzeniem społecznym<sup>32</sup>. Pojęcie stylu życia (obyczaju) kryje w sobie założenie, że istnieje coś, co spaja działania podejmowane przez jedną osobę w różnych sferach codzienności. Termin ten w rozumieniu Bourdieu przyjmuje działanie dwukierunkowe: jest systemem praktyk sklasyfikowanych<sup>33</sup>, czyli zespołem zachowań akceptowanych przez dane środowisko, trwale uznanych za przynależne do określonego stylu, realizowanych i utrwalanych przez nie, jednocześnie będąc systemem praktyk klasyfikujących<sup>34</sup>, oznaczającym dokonywanie oceny, czy poszczególna praktyka lub wytwór pasuje do danego stylu. Ocena ta jest przeprowadzana zarówno przez osobę przynależną do danej grupy, jak i przez zewnętrzne otoczenie. To w relacji między tymi dwiema zdolnościami – zdolnością produkowania praktyk oraz dzieł dających się klasyfikować, a zdolnością rozróżniania oraz oceniania owych praktyk i wytworów – ustanawia się społeczny świat przedstawiony, czyli przestrzeń stylów życia<sup>35</sup>. Olga Czerniawska stworzyła typologię sześciu stylów życia, realizowanych przez seniorów: całkowicie bierny (polegający na pozostawaniu w domu z powodu choroby lub bariery

<sup>30</sup> M. Wenzel, *Wartości życiowe*, Warszawa 2004, s. 6, za: <http://www.cbos.pl/>, [dostęp: 27.04.2009].

<sup>31</sup> A. Zych, *Leksykon gerontologii*, Kraków 2007, s. 171.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> *Ibidem*.



psychicznej), rodzinny, wynikający z posiadania ogródka działkowego, oparty na aktywności w stowarzyszeniu społecznym, domocentryczny (na pograniczu biernego i rodzinnego) oraz pobożny<sup>36</sup>. Styl życia oparty na aktywności w stowarzyszeniu społecznym może być realizowany poprzez uczestnictwo w UTW.

Instytucja UTW nosi znamiona swoistego mikroświata społecznego, określanego inaczej przez Bourdieu jako pole cechujące się odrębną sferą aktywności i specyficznymi zasadami działania, czyli regułami gry. Posługiwanie się przez Bourdieu komponentem teoretycznym w postaci pojęcia pola zakłada istnienie różnych porządków działania – częściowo oddzielonych sfer aktywności, charakteryzujących się własną logiką i własnym zbiorem zasad, które wyznaczają ramy dla praktyk społecznych<sup>37</sup>. Im bardziej autonomiczne jest dane pole, tym bardziej obowiązujące w nim zasady wynikają z jego swoistej logiki, a nie z zewnętrznych przymusów. Autonomizacja pola ma przeciwdziałać przeplataniu się reguł z różnych pól, ale autonomia nigdy nie jest absolutna, ponieważ pola funkcjonują w obrębie struktury społecznej, cechującej się współzależnością i siecią wzajemnych powiązań. Obecnie UTW funkcjonują w trojaki sposób: jako część struktur uczelni wyższych bądź pod ich patronatem, są powoływane przez stowarzyszenia realizujące działalność popularnonaukową oraz działają przy bibliotekach, domach kultury, ośrodkach pomocy społecznej<sup>38</sup>. W przypadku placówek UTW funkcjonujących na uczelniach wyższych mamy do czynienia z autonomizacją tego mikroświata w szerszej strukturze pola naukowego i akademickiego. Istnienie instytucji oznacza, że ich akademicki charakter obejmuje swoim oddziaływaniem nie tylko młodzież studencką, aktywną zawodowo kadre akademicką, ale również seniorów, stwarzając szansę na naukę wzajemnej tolerancji poszczególnych graczy działających w strukturze tego samego pola.

Terminem współzależnym wobec pojęcia pola jest pojęcie kapitału, poprzez który Bourdieu rozumie wszelkie zasoby materialne i duchowe, jakie są dziedziczone oraz przynoszą korzyści materialne i symboliczne, zapewniają reprodukcję, monopol i nierówność w dostępie do nich. Pole jest areną walki o kapitał, który może przejawiać się w czterech podstawowych formach: społecznej, ekonomicznej, kulturowej i symbolicznej. Rodzaje kapitałów różnią się sposobami akumulacji, możliwością wymiany na inną formę kapitału lub możliwością przekazywania innej osobie. Wspólnym ich ekwiwalentem jest czas pracy w dwóch znaczeniach: czas pracy zakumulowany w określonej postaci kapitału oraz czas pracy potrzebny do przekształcenia go z jednej formy na drugą<sup>39</sup>. Jednym z pod-

<sup>36</sup> O. Czerniawska, *Styl życia ludzi starszych*, [w:] *Styl życia w starości*, red. O. Czerniawska, Łódź 1998, s. 54.

<sup>37</sup> K. Sztandar-Sztanderska, *Teoria praktyki...*, *op. cit.*, s. 47–48.

<sup>38</sup> <http://www.utw.pl/>, [dostęp dnia 17.09.2009].

<sup>39</sup> K. Sztandar-Sztanderska, *Teoria praktyki...*, *op. cit.*, s. 47–8.

stawowych zasobów, a więc i kapitałem ludzi, którzy osiągnęli wiek poprodukcyjny, jest dysponowanie wolnym czasem.

Znawcy problematyki gerontologicznej uważają, że dla człowieka osiągniętego wiek późnej dorosłości najbardziej pożądanym sposobem radzenia sobie ze zmienną rzeczywistością jest nacechowany mądrą aktywnością stosunek do ludzi i otaczającego świata. Tego typu rodzaj myślenia i działania może być podstawą stylu życia, jaki, opierając się na wyznawanych wartościach, akceptuje świat z jego nieprzewidywalnością, niepewnością i zmiennością<sup>40</sup>. Próba zachowania takiego podejścia ułatwia skupienie się na pozytywnych aspektach trzeciego wieku: możliwości rozwijania pasji i zainteresowań w związku z dużą ilością wolnego czasu, dotychczas często niemożliwej ze względu na obowiązki zawodowe i rodzinne. Rozwijane pasje i zainteresowania mogą przyjąć formę angażowania się na rzecz społeczeństwa obywatelskiego. Starość, tak jak młodość i dorosłość, polega na kształtowaniu życia poprzez indywidualne wybory, to one warunkują, czy czas ten spędzi się z radością czy też z poczuciem pustki przed telewizorem lub oknem. Ważna jest świadomość odpowiedzialności seniorów za kształt jakości życia i przeżywanie społecznej aktywności jako wartości także w wieku emerytalnym. Aktywność ta może być rozwijana w działaniu indywidualnym, związana z kręgiem najbliższych osób lub może być także aktywnością, która przyjęła ramy organizacji formalnej. Najistotniejsze jest to, aby seniorzy byli współautorami procesu ich własnej aktywizacji.

Jednym z istotnych elementów stylu życia jest rola społeczna rozumiana jako zdefiniowany i społecznie określony, spójny wewnętrznie zespół przepisów i oczekiwań dotyczących pożądanego zachowania jednostek w konkretnych sytuacjach, związany z ich pozycjami społecznymi, a także zbiór podstawowych przywilejów, obowiązków i praw, które są społecznie przypisane do pozycji w grupie. Analizując społeczne starzenie się, trzeba uwzględnić oczekiwania związane z wiekiem, odnoszące się do aktualnie pełnionych (lub potencjalnych) ról społecznych. Proces przemiany ról ludzi starszych można rozpatrywać zarówno w perspektywie subiektywnego doświadczenia seniorów, określającego jakie role społeczne starzejąca się jednostka dostrzega dla siebie po wygaśnięciu roli zawodowej, jak również w perspektywie stosunku społeczeństwa do procesu przemiany ról<sup>41</sup>. W literaturze przedmiotu badacze wyróżniają następujące role starego człowieka: rola użytkownika czasu wolnego, członka grupy towarzyskiej oraz rodzinna<sup>42</sup>. Jak pisał Leon Dyczewski, sędziwość ma swój wymiar

<sup>40</sup> H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, przeł. A. Wojciechowski, Poznań 2004, s. 570, cyt. za: J. Semkow, *Starość jako zadanie człowieka uwikłanego w kontekst współczesności*, [w:] *Życie w starości*, op. cit., s. 36.

<sup>41</sup> A. Zych, *Leksykon gerontologii*, op. cit., s. 168.

<sup>42</sup> E. Czapka, *Spoleczne role ludzi starych w świadomości młodzieży*, [w:] *Życie w starości*,

funkcjonalny społecznie w związku z tym, że jest nośnikiem wartości utrwalających tożsamość narodową oraz służących zachowaniu kulturowej ciągłości pokoleń. Od wieków przedstawiciele najstarszej generacji pełnią funkcję „ogniwa tożsamości społeczeństwa”<sup>43</sup>, uczestnicząc w dokonywanej w rodzinie kontynuacji kulturowej poprzez międzygeneracyjny przekaz wartości. W obliczu globalizującego się świata rola ta staje się coraz ważniejsza dla zachowania odrębności. Analizująca owe przemiany teoria modernizacji zakłada, że proces ten spowodował obniżenie statusu ludzi starych w społeczeństwach uprzemysłowionych i wkraczających na drogę postprzemysłową, a zwłaszcza utratę szacunku wobec nich<sup>44</sup>. Potrzebna jest więc redefinicja funkcji seniorów w społeczeństwie, polegająca na rozwoju nowych form uczestnictwa społecznego w grupach wtórnych, ale także na docenieniu roli ludzi sędziwych w podtrzymywaniu tożsamości kulturowej społeczeństwa. Nawet jeśli dominująca jest dzisiaj osobowość nowoczesna, to nie powinna się ona opierać na zupełnym odrzuceniu tradycji, ale na jej „pozytywnym jądrze”<sup>45</sup>, czyli wartościach moralnych i kulturowych, odziedziczonych z przeszłości i zreinterpretowanych na nowo. W koncepcji trzech typów kultur: postfiguratywnej, kofiguratywnej i prefiguratywnej Margaret Mead podkreśla, że w dobie dynamicznie rozwijającej się cywilizacji technicznej dzieci potrafią być nauczycielami dorosłych<sup>46</sup>, odkrywając przed nimi świat nowoczesnych wytworów elektroniki. Jednak w zakresie międzygeneracyjnego przekazu wartości instytucja socjalizacji nie uległa odwróceniu i potrzebny do jej powodzenia autorytet rodziców może być wspierany autorytetem dziadków.

### Formy organizacji UTW odpowiedzią na potrzeby słuchaczy

Pojęciem szczególnie przydatnym w omawianiu niniejszej tematyki jest kapitał społeczny, który według Bourdieu składa się z sieci powiązań i stosunków społecznych. Sieci te zostają zapoczątkowane poprzez członkostwo w grupie, a ich tworzenie jest kontynuowane za pomocą wymiany między członkami, wzajemne zobowiązania i tożsamość grupową, dostarczając rzeczywistego i potencjalnego wsparcia oraz ułatwiając dostęp do wartościowych zasobów<sup>47</sup>.

---

*op. cit.*, s. 244.

<sup>43</sup> L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Lublin 1994, s. 76.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> K. Krzysztofek, M.S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002, s. 47–48.

<sup>46</sup> E. Gażewska, *Płeć i antropologia: kulturowa koncepcja płci w ujęciu Margaret Mead*, Toruń 2005, s. 76–81.

<sup>47</sup> M. Kwiatkowski, *Kapitał społeczny*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, Suplement, red. Z. Boksański, Warszawa 2005, s. 105.

Jeden z dwóch podstawowych rodzajów działalności, czyli sekcje i zespoły różnorodnych zainteresowań, jest organizowany i prowadzony najczęściej przez samych słuchaczy w związku z dysponowaniem przez nich umiejętnościami z zakresu kultury fizycznej, literatury, plastyki, muzyki czy języków obcych. Sekcje tematyczne spełniają ważną rolę integracyjną, umożliwiając pogłębianie swoich pasji czy odkrywanie nowych. Dają możliwość kontynuowania rozwoju osobistego, aktywnego i twórczego wypoczynku, nawiązywania przyjaźni oraz umacniania istniejących już więzi<sup>48</sup>. Taki sposób zorganizowania sekcji tematycznych na UTW powoduje, że instytucja umożliwia zaistnienie grupy, wymianę między jej członkami i kształtowanie się wzajemnych zobowiązań. Spełnienie pozostałych kryteriów kapitału społecznego, czyli szansa wytworzenia tożsamości grupowej dostarczającej rzeczywistego i potencjalnego wsparcia oraz ułatwiającej dostęp do wartościowych źródeł<sup>49</sup>, zależy jest od czasu trwania instytucji UTW, długotrwałości zaangażowania jego organizatorów i uczestników oraz różnorodności i długookresowości poszczególnych obszarów działań. Zasoby, w których partycypację umożliwiają w różnym stopniu poszczególne placówki UTW, to udział w poznawaniu dziedzin wiedzy, nauki i kultury, twórcze uczestnictwo w różnorodnych formach fizycznej i umysłowej aktywności, planowanie i racjonalne organizowanie własnej starości, udział w przeciwdziałaniu przejawom dyskryminacji ludzi starszych i prowadzenie badań nad aktualnymi problemami omawianej grupy społecznej<sup>50</sup>. Zasoby te określane są jako wartościowe, ponieważ partycypacja w nich przyczynia się do spędzenia ostatniej fazy życia w stanie zadowolenia.

Najczęstszą formą rozwoju działalności UTW jest powstawanie nowych sekcji tematycznych będących obszarami osobistej i społecznej realizacji seniorów. Przykładem takiego procesu może być rozbudowywanie struktury UTW istniejącego od 1994 roku na Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pomysł jego utworzenia Maria Juszczyk, obecnie Honorowy Kierownik UTW, zgłaszała już w 1991 roku. Placówka powstała z inspiracji seniorów, którzy poszukiwali możliwości zorganizowania własnej starości w taki sposób, by odczuwać nie tylko satysfakcję indywidualną, ale również zadowolenie z działania w szerszym kontekście społecznym. Główne cele, jakie przyświecały powołaniu UTW, to włączenie osób starszych do systemu kształcenia ustawicznego, aktywizacja intelektualna, psychiczna i fizyczna słuchaczy, prowadzenie badań naukowych, opracowanie metod dalszej edukacji ludzi sędziwych i wdrażanie profilaktyki

<sup>48</sup> Cz. Kryszkiewicz, *Aktywne życie seniorów warunkiem pomyślnego starzenia się*, [w:] *Starzenie się a satysfakcja z życia*, op. cit., s. 285.

<sup>49</sup> M. Kwiatkowski, *Kapitał społeczny*, op. cit., s. 105.

<sup>50</sup> M. Marczyk, *Lubelski Uniwersytet Trzeciego Wieku w służbie seniorom (1985–2005)*, [w:] *Starzenie się a satysfakcja z życia*, op. cit., s. 344.

gerontologicznej<sup>51</sup>. Działalność zainaugurowano 18 listopada 1994 roku wykładem *Prawa człowieka wyzwaniem dla współczesności* autorstwa księdza profesora Stanisława Pamuły<sup>52</sup>. Na UTW przy AJD zapisało się wówczas 215 słuchaczy o różnicowanym wykształceniu, oczekując poszerzenia wiedzy, kontaktów z autorytetami, pożytecznego spędzania wolnego czasu, poszerzenia kręgu znajomych, spotkań z rówieśnikami. Podstawową formą kształcenia są odbywające się raz w tygodniu wykłady obejmujące różne dziedziny nauki. Zajęcia w małych grupach zaczynano od zespołów: literackiego, wokalnemuzycznego, plastycznego, a także zajęć językowych<sup>53</sup>. W roku akademickim 2008/2009 w wykładach i zajęciach dodatkowych, oferowanych przez placówkę, uczestniczyło już 650 słuchaczy. Obok wykładów UTW posiada także rozbudowaną ofertę zajęć fakultatywnych: lektoraty języków obcych, zajęcia gimnastyczne i komputerowe, zespół plastyczny, zespół *Kawiarenka literacka*, warsztaty medyczne i fotograficzne, a także koła miłośników (brydża, astronomii, rękodzieła artystycznego, art-terapii). Samorząd Słuchaczy UTW proponuje uczestnictwo w imprezach kulturalnych, spotkaniach integracyjno-tanecznych, przedsięwzięciach turystyczno-krajoznawczych, które obok wykładów i zajęć dodatkowych wypełniają rok akademicki tej placówki, znajdując odzwierciedlenie w prowadzonej kronice. Słuchaczki częstochowskiego UTW angażują się jako wolontariuszki, pracując metodą hipoterapii z dziećmi niepełnosprawnymi. Ważną rolę w życiu UTW odgrywa współpraca z instytucjami kulturalnymi z Częstochowy, oferującymi bezpłatne bilety wstępu dla słuchaczy<sup>54</sup>. W roku akademickim 2009/2010 UTW na Akademii im. Jana Długosza obchodził piętnastolecie istnienia, co uświetniono wydaniem biuletynu *Nasz Uniwersytet*, dokumentującego osiągnięcia ostatnich lat.

Habitus jako systemem ustrukturuowanych dyspozycji, które strukturują praktyki jednostek i grup społecznych, oraz jego powiązania ze stylem życia danej grupy mają niebagatelny wpływ na motywację przyszłych słuchaczy<sup>55</sup>. Socjologowie i psychologowie analizujący UTW zazwyczaj zadają badanym pytanie o motywy uczestnictwa w zajęciach, stąd bogactwo literatury w tym zakresie. Z wcześniejszych studiów na ten temat warto przytoczyć interpretację Sułowskiej, która, analizując materiał zebrany wśród słuchaczy krakowskiego UTW w 1989 roku, doszła do wniosku, że motyw wymieniany na pierwszym miejscu to potrzeba poznawcza, a następnie pragnienie aktywności i afiliacji.

<sup>51</sup> *Nasz Uniwersytet*, red. Samorząd Słuchaczy, Biuletyn UTW na Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2009, s. 6, <http://www.utw.ajd.czyst.pl>.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 23–24, <http://www.utw.ajd.czyst.pl>.

<sup>55</sup> K. Sztandar-Sztanderska, *Teoria praktyki...*, *op. cit.*, s. 37.

Im wyższe było wykształcenie uczestników badań, tym głębsze były potrzeby poznawcze. Dla osób z niższym poziomem wykształcenia wykłady okazywały się niekiedy zbyt trudne, jednak seniorzy pragnęli uzupełnić braki w edukacji i uczestniczyć w tej formie aktywności, która w ich odczuciu jest nobilitująca. Potwierdzona została tym samym przywoływana już wcześniej hipoteza o silnej potrzebie uczenia się wśród osób starszych<sup>56</sup>. Również profesor Szwarec, przeprowadzając kilkuletnie obserwacje wśród słuchaczy warszawskiego UTW w latach osiemdziesiątych, stwierdziła, że prezentują oni bardzo często „optimalny model starszego człowieka, pełnego inwencji i cieszącego się życiem”<sup>57</sup>. Jak wskazywały wyniki ankiet wypełnianych przez pierwszych słuchaczy UTW na AJD w 1994 roku, główną przyczyną podjęcia nauki była chęć poszerzenia wiedzy, a nie tylko potrzeba kontaktu z rówieśnikami<sup>58</sup>.

### **Kapitał społeczny UTW przeciwwagą dla grożącej seniorom marginalizacji społecznej**

Kazimierz Frieske łączy marginalizację z dwoma zjawiskami: z mniejszym lub większym ograniczeniem uczestnictwa „w określonym porządku społecznym” i z brakiem dostępu do „podstawowych instytucji tego porządku, takich jak rynek pracy, konsumpcji, system edukacyjny czy system gwarancji socjalnych”<sup>59</sup>. Frieske podkreśla, że o marginalizacji możemy mówić, gdy mamy do czynienia z sytuacją braku dostępu do kilku obszarów czy instytucji życia społecznego jednocześnie<sup>60</sup>. Dyczewski wskazuje na różnorodne wymiary marginalizacji: społeczny, ekonomiczny, polityczny, kulturalny, religijny i informacyjno-medialny<sup>61</sup>. Elżbieta Trafiałek jako istotne czynniki sprzyjające schodzeniu na margines życia społecznego ludzi starych wymienia pokorę aktualnego pokolenia seniorów doświadczonych przez historię oraz cechującą ich dumę, która nie pozwala wyciągać rąk po pomoc, rozumiejąc to jako dyshonor, świadectwo nieporadności i złych

<sup>56</sup> M. Pakuła, *Postawy osób starszych wobec edukacji: studium teoretyczno-diagnostyczne*, Lublin 2007, s. 68.

<sup>57</sup> H. Szwarec, T. Wolańska, T. Łobożewicz, *Rekreacja i turystyka ludzi w starszym wieku*, Warszawa 1988, s. 61.

<sup>58</sup> *Nasz Uniwersytet*, *op. cit.*, s. 5.

<sup>59</sup> K.W. Frieske, *Marginalność społeczna*, „Polityka Społeczna”, red. E. Tarkowska i K.W. Frieske, Warszawa 1999 (11–12), s. 1; cyt. za L. Dyczewski, *Grupy marginalne*, [w:] *Kultura grup mniejszościowych i marginalnych*, red. L. Dyczewski, Lublin 2005, s. 31.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>61</sup> L. Dyczewski, *Grupy marginalne*, *op. cit.*, s. 34–39.

kontaktów z rodziną<sup>62</sup>. Jerzy Semkow w artykule *Starość jako zadanie człowieka uwikłanego w kontekst współczesności* podaje trzy rodzaje aktywności, które mogą chronić starego człowieka przed poczuciem rezygnacji, apatii, wykluczenia. Składają się na nie: aktywność fizyczna ważna dla utrzymania ogólnej kondycji, aktywność intelektualna pozwalająca na zdobycie tej cennej wartości, jaką jest mądrość, wreszcie aktywność psychospołeczna, czyli podtrzymywanie i rozwijanie pozytywnych kontaktów z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi<sup>63</sup>. Zdaniem Erika Eriksona zagrożeniem dla trzeciego wieku, jakie może prowadzić do marginalizacji seniorów, jest ciągle i uporczywe poczucie stagnacji<sup>64</sup>, które przełamywać może przejawianie wielokierunkowej aktywności, dostosowanej jednak do wieku i możliwości, tak aby nie narażać się na odczuwanie wypalenia, gdy z przyczyn zmiany pełnionych ról społecznych kontynuowanie zaangażowania w formie podobnej do lat wcześniejszych okaże się niemożliwe. Słabą stroną koncepcji aktywności jest przesadnie optymistyczna wizja starości. Mało realne wydaje się być przekonanie o możliwościach zachowania aktywności życiowej mimo ograniczeń wynikających ze zmian biologicznych i funkcjonalnych starzejącej się osoby<sup>65</sup>.

Kapitał społeczny wyzwalany poprzez organizację UTW i gromadzony w toku długoletniego działania może przeciwdziałać potencjalnej lub rzeczywistej marginalizacji społecznej seniorów. Zjawisko to Dyczewski rozumie jako brak przynależności do różnego rodzaju grup dobrowolnego uczestnictwa, które są typowe dla społeczeństwa obywatelskiego, pociągający za sobą brak współkształtowania bliższego i dalszego środowiska społecznego oraz brak szacunku dla ludzi sędziwych i negatywne ich naznaczenie ze strony innych grup społecznych<sup>66</sup>.

Współkształtowanie bliższego i dalszego środowiska społecznego w ramach UTW funkcjonuje na płaszczyznach trzech działań: na rzecz środowiska seniorów, innych środowisk i mające na celu integrację różnych grup społecznych. Przykładem przedsięwzięć w środowisku seniorów będą audytoryjne wykłady powszechne i sekcje zainteresowań, a także różnorodne projekty. Egzemplifi-

<sup>62</sup> E. Trafiałek, *Marginalizacja ludzi starych a dylematy polityki społecznej*, [w:] *Działania społeczne w pracy socjalnej na progu XXI wieku*, red. E. Kartowicz, A. Olubiński, Toruń 2003, cyt. za: E. Trafiałek, *Środowisko społeczne i praca socjalna. Zarys problematyki*, Katowice 2001, s. 475.

<sup>63</sup> J. Semkow, *Starość jako zadanie człowieka uwikłanego w kontekst współczesności*, [w:] *Życie w starości, op. cit.*, s. 37–38.

<sup>64</sup> E. Erikson, *Dopełniony cykl życia*, przekł. A. Gomola, Poznań 2002, cyt. za: A. Murawska, *Życie nadzieją w starości*, [w:] *Życie w starości, op. cit.*, s. 53.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 36.

kację tych ostatnich mogą stanowić realizowane przez UTW projekty współpracy zagranicznej, współfinansowane ze środków europejskich. Zielonogórski UTW w 2005 i 2006 roku wraz z litewskim i cypryjskim partnerem zrealizował przedsięwzięcie „Aktywność estetyczna i artystyczna ludzi w srebrnym wieku”. Celem tego międzynarodowego spotkania była integracja uczestników, wymiana doświadczeń, wspólne wykonanie prac artystycznych, poprawa znajomości języka angielskiego<sup>67</sup>. Działania na rzecz innych środowisk przeprowadzane są w formie różnorodnych inicjatyw aktywizujących społeczność lokalną. Mogą one przyjąć kształt zbiórek środków finansowych dla potrzebujących, wolontariatu podejmowanego przez seniorów na rzecz innych grup społecznych<sup>68</sup> czy wernisaży organizowanych corocznie na zakończenie zajęć malarskich i tkackich przez olsztyński UTW<sup>69</sup>.

W kontekście panującego wszechwładnie kultu zdrowia, młodości i tężyzny fizycznej, który pociąga za sobą brak akceptacji starych, schorowanych i brzydkich ludzi w świecie „pięknych i wiecznie młodych”, cenne są przedsięwzięcia generujące kontakty między różnymi grupami społecznymi czy pokoleniowymi. Działania takie w formie integracji międzypokoleniowej podjął szczeciński oddział UTW<sup>70</sup>. Współpraca ze studentami pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego służyła wzbogaceniu doświadczeń młodego pokolenia w perspektywie czekającego go okresu starości i przełamywaniu negatywnych stereotypów dotyczących portu życia. Wspólne przedsięwzięcia zainaugurowano majówką połączoną z otwartą wystawą fotograficzną ukazującą przeszłość słuchaczy UTW i kontynuowano w formie imprez integracyjnych dla różnych grup wiekowych i działań wolontaryjnych na rzecz młodego pokolenia. Łączenie międzypokoleniowe jest wyrazem tolerancji w działaniu społeczeństwa obywatelskiego, ponieważ studenci przekonali się, że w wieku emerytalnym również można pozostać aktywnym na płaszczyźnie intelektualnej, psychicznej i fizycznej, a słuchacze UTW otworzyli się bardziej na młodzieńczą perspektywę postrzegania świata<sup>71</sup>.

Przykładem występowania marginalizacji w postaci negatywnego stygmatyzowania grupy w przestrzeni publicznej jest przeważający w społecznej świadomości jednostronny obraz człowieka starego jako osoby schorowanej czy

<sup>67</sup> <http://www.utw.zgora.pl>, [dostęp 17.09.2009].

<sup>68</sup> G. Orzechowska, *Spoleczna aktywność osób starszych*, [w:] *Starzenie się a satysfakcja z życia*, op. cit., s. 276; B. Bujak, *Integracja międzypokoleniowa. Projekty realizowane w Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Szczecinie*, [w:] *Starzenie się a satysfakcja z życia*, op. cit., s. 253–254.

<sup>69</sup> G. Orzechowska, *Uniwersytet Trzeciego Wieku „małą ojczyzną”*, [w:] *Przestrzeń życiowa i społeczna ludzi starszych*, op. cit., s. 203.

<sup>70</sup> B. Bujak, *Integracja międzypokoleniowa*, op. cit., s. 251–257.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 235–256.



wręcz zniedołężniałej, niesamodzielnej, żyjącej na skraju ubóstwa, samotnej i osamotnionej, izolującej się od otoczenia społecznego i podlegającej procesom stygmatyzacji. Jednym z najnowszych elementów składowych tego stereotypu jest przekonanie o wrogim nastawieniu ludzi sędziwych w stosunku do młodych<sup>72</sup>. Przewyciężanie nieprzychylnego wizerunku seniorów dzięki działalności UTW zależy w dużej mierze od rozpowszechnienia informacji o tej instytucji na forum publicznym, a także od aktywnej obecności osób starszych w społeczności lokalnej. Jedną z możliwych odpowiedzi na te potrzeby środowiska było współorganizowanie przez lubelski UTW w 2005 roku ogólnopolskich badań prowadzonych w 8 miastach przez *Forum 50 + Seniorzy XXI wieku*, dotyczących dyskryminacji ze względu na wiek<sup>73</sup>.

Wyniki analiz wykonanych przez różne instytucje pokazują, że ogólne pogorszenie i spowolnienie sprawności psychofizycznej, obserwowane u seniorów, nie musi oznaczać utraty pełnej sprawności intelektualnej, jak to zwykle się potocznie sądzić. Badania, zwane „studiami Goeteborskimi”, które prowadzone są od 1971 roku przez interdyscyplinarny zespół lekarzy, socjologów i psychologów szwedzkich dowiodły, że osoby 70-letnie co każde 5 lat czują się zdrowsze i to głównie za sprawą lepszego wykształcenia i ciągłego uczenia się<sup>74</sup>. Także materiały zebrane przez Główny Urząd Statystyczny na temat gospodarstw domowych ludzi starszych w Polsce świadczą o tym, że istnieje pozytywny związek między stopniem wykształcenia a brakiem poczucia osamotnienia, aktywnością w czasie wolnym, zadowoleniem z życia i zdrowiem według własnej oceny<sup>75</sup>.

W obliczu dzisiejszej dominacji grup wtórnych, aktywność zorganizowana w ramy formalne jest szczególnie ważna dla aktywizacji seniorów na forum publicznym. Każdy z etapów życia ma stworzone przez społeczeństwo płaszczyzny kontaktu między rówieśnikami, początkowo są to instytucje edukacyjne, później środowisko pracy zawodowej. Takiej platformy brakuje seniorom, którzy po zakończeniu pracy nie mają instytucjonalnej płaszczyzny wymiany poglądów, postaw, przekonań i kontaktów ze swoimi rówieśnikami, ponieważ funkcjonują przede wszystkim w „zaczysku domowym”. Potencjalną szansą na połączenie osób sędziwych w jedno środowisko w konkretnych społecznościach lokalnych są UTW dysponujące wysokim ładunkiem kapitału społecznego i będące interesującym

<sup>72</sup> E. Miszczak, *Stereotypowy obraz człowieka starszego w Polsce*, [w:] *Starość i starzenie się w doświadczeniu jednostek i zbiorowości*, red. J.T. Kowaleski, P. Szukalski, ZDIGS UŁ, Łódź 2006, s. 306.

<sup>73</sup> M. Marczuk, *Lubelski Uniwersytet Trzeciego Wieku w służbie seniorom (1985–2005)*, [w:] *Starzenie się a satysfakcja z życia*, op. cit., s. 373.

<sup>74</sup> Cz. Kryszkiewicz, *Aktywne życie seniorów warunkiem pomyślnego starzenia się*, [w:] *Starzenie się a satysfakcja z życia*, op. cit., s. 283.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 283.

graczem w mozaice społeczeństwa obywatelskiego. Oczywiście zestawienie kilkumilionowej społeczności ludzi w wieku poprodukcyjnym z 25 tysiącami słuchaczy UTW w 110 placówkach w całej Polsce<sup>76</sup> może skłaniać początkowo do uznania tej instytucji za marginalną. Bardziej wnikliwa analiza działalności UTW wskazuje jednak, że najistotniejsza nie jest olbrzymia dysproporcja, ale możliwość rozwoju kapitału społecznego seniorów w ramach istniejących placówek UTW i oddziaływanie na szerszy krąg społeczny. Już po dwudziestu dwóch latach działania warszawskiego UTW profesor Szwarz zwracała uwagę, że są to instytucje, które z sukcesem przejęły edukację osób starszych, stanowią ruch oddolny, a więc szczególnie cenną inicjatywę będącą wyrazem tolerancji w działaniu społeczeństwa obywatelskiego. Jej zdaniem są to zakłady modelowe, które wykraczają poza teraźniejszość, odważnie patrząc w przyszłość poprzez prezentowanie nowego oblicza starości i promowanie postaw prozdrowotnych w całym społeczeństwie<sup>77</sup>.

### Bibliografia

- Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*, przeł. A. Wojciechowski, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Bourdieu P., L.J.D. Wacquant, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, przeł. A. Sawisz, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000.
- Drucker P.F., *Myśli przewodnie Druckera*, przeł. A. Doroba, Wydawnictwo MT Biznes, Warszawa 2002.
- Dyczewski L., *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994.
- Działania społeczne w pracy socjalnej na progu XXI wieku*, red. E. Kartowicz, A. Olubiński, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2003.
- Encyklopedia Socjologii*, t. 1, 3, Suplement, red. Z. Bokszański, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998.
- Erikson E., *Dopełniony cykl życia*, przeł. A. Gomola, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2002.
- Frieske K.W., *Marginalność społeczna*, „Polityka Społeczna” 1999, nr 11–12.
- Gażewska E., *Płeć i antropologia: kulturowa koncepcja płci w ujęciu Margaret Mead*, Centrum Edukacji Europejskiej, Toruń 2005.
- Hałas E., *Interakcjonizm symboliczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

<sup>76</sup> <http://www.utw.pl/>, [dostęp dnia 17.09.2009].

<sup>77</sup> H. Szwarz, *Edukacja i promocja zdrowia na Uniwersytetach Trzeciego Wieku*, [w:] *Przygotowanie do starości, op. cit.*, s. 59–64.

- Keane J., *Democrace and Civil Society*, Londyn – Nowy Jork 1988.
- Komeński J.A., *Unum necessarium, czyli Jedyne konieczne*, przeł. J. Sachse, Pracownia Borgis, Wrocław 1996.
- Komeński J.A., *Pampaedia*, tłum. K. Remerowa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973.
- Krzysztofek K., M.S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002.
- Kultura grup mniejszościowych i marginalnych*, red. L. Dyczewski, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2005.
- Nasz Uniwersytet*, red. Samorząd Słuchaczy, Biuletyn UTW na Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2009.
- Niezabitowski M., *Ludzie starzy: problematyka społecznego uczestnictwa*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2007.
- Obywatel w lokalnej społeczności. Studia i szkice socjologiczne*, red. M.S. Szczepański, A. Śliz, Śląskie Wydawnictwo Naukowe, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Tychy – Opole 2004.
- Ogrodziński P., *Pięć tekstów o społeczeństwie obywatelskim*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1991.
- Ossowska M., *O człowieku, moralności i nauce*, opr. M. Ofierska, M. Smoła, Warszawa 1983.
- Pakuła M., *Postawy osób starszych wobec edukacji: studium teoretyczno-diagnostyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007.
- Platon, *Państwo*, księga I, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2003.
- Platon, *Prawa*, księga II, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1997.
- Polska starość*, red. B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002.
- Prognoza ludności na lata 2008–2035*, red. M. Waligórska, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2009.
- Przestrzeń życiowa i społeczna ludzi starszych*, red. M. Dzięgielewska, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne, Łódź 2000.
- Przygotowanie do starości*, red. M. Dzięgielewska, Zakład Oświaty Dorosłych Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1997.
- Seneka, *Listy moralne do Lucjusza*, przeł. W. Kornatowski, Wydawnictwo Alfa-Wero, Warszawa 1998.
- Starość i starzenie się w doświadczeniu jednostek i zbiorowości*, red. J.T. Kowaleski, P. Szukalski, ZDIGS UŁ, Łódź 2006.
- Starzenie się a satysfakcja z życia*, red. S. Steuden, M. Marczuk, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006.
- Style życia w starości*, red. O. Czerniawska, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 1998.

- Sztandar-Sztanderska K., *Teoria praktyki i praktyka teorii: wstęp do socjologii Pierre'a Bourdieu*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.
- Sztompka P., *Socjologia: analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2002.
- Szwarc H., T. Wolańska, T. Łobożewicz, *Rekreacja i turystyka ludzi w starszym wieku*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1988.
- Wenzel M., *Wartości życiowe*, komunikat z badań, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2004.
- Trafiałek E., *Środowisko społeczne i praca socjalna. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2001.
- Zych A., *Leksykon gerontologii*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2007.
- Żuławska J., Z. Tokarski, *Promocja zdrowia ludzi starszych*, „Pielęgniarka i Położna” 1997, nr 2.
- Życie w starości*, red. B. Bugajska, Wydawnictwo Zapol, Szczecin 2001.

**Strony internetowe:**

[www.cbos.pl](http://www.cbos.pl)  
[www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl)  
[www.utw.ajd.czest.pl](http://www.utw.ajd.czest.pl)  
[www.utw.pl](http://www.utw.pl)  
[www.utw.zgora.pl](http://www.utw.zgora.pl)

## Streszczenie

Celem artykułu jest analiza uczestnictwa i aktywności w ramach funkcjonowania instytucji Uniwersytetu Trzeciego Wieku jako jednej z przestrzeni społecznej seniorów, wzbogacającej różnorodność społeczną i będącej przykładem myślenia i działania w kategoriach pluralistycznych. Instytucja, jaką jest Uniwersytet Trzeciego Wieku, umożliwia uczenie się tolerancji wobec tej inicjatywy innych uczestników tego samego pola, jak również zaistnienie w polu opinii społecznej. Pojęcie pola będącego ustrukturuowaną przestrzenią pozycji i towarzyszących mu kapitałów pojawia się w związku z wyborem niektórych wątków myśli społecznej Pierre'a Bourdieu jako perspektywy teoretycznej dla podjętego tematu. Sposób zorganizowania i funkcjonowania poszczególnych placówek UTW powoduje zdolność do generowania przez tę instytucję kapitału społecznego. Jego trwałość zależy od zaangażowania organizatorów i uczestników oraz różnorodności i długookresowości poszczególnych obszarów działań, które pozostają odpowiedzią na potrzeby seniorów i szerszej społeczności lokalnej. Kapitał ten może być przeciwwagą dla grożącej ludziom sędziwym marginalizacji społecznej. Jako oddolny ruch prezentujący aktywne oblicze starości stanowi cenną inicjatywę, będącą wyrazem tolerancji w działaniu społeczeństwa obywatelskiego.

## Summary

### **Social Space of the University of the Third Age as an Example of Implementation of the Pluralism Principle**

The aim of the article is to analyze participation and activity of the retired people in the Universities of the Third Age. The theoretical background of the analysis are Pierre Bourdieu's writings and especially his conception of the field. It is defined as a structured space of positions and related to them different kinds of capital. The Universities of the Third Age help to promote tolerance among actors on analyzed field. They also have capacity to generate social capital. Thanks to it, the Universities of the Third Age can preserve retired people from social marginalization. Therefore they are important initiative and sign of civic society-building.